

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomlu wynosi:
 Miesięcznie 3 k. 30 h.
 z odnośzeniem do domu . 4 k. 30 h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
 Miesięcznie 4 k. 30 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Filja Administracji: Księgarnia Edwarda Suchańskiego.
 Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 6 do 7 po poł. Administracja od 9 do 12 i od 2 do 5 po poł.
 Rękopisów niezastreżonych Redakcja nie zwraca.

Gena ogłoszeń:
 Na 1 str. wiersz garmontowy 2 k. — h.
 „IH” „ ” petitowy . . . 1 „ 20 „
 „ III nekr. za wiersz pet. . 1 „ 20 „
 „ IV „ „ „ „ „ — „ 60 „
 Drobne za wyraz — „ 20 „

Numer pojedynczy 20 halerzy.
 Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolejnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

KINO Y. Znakomity dramat na tle życia cyrkowego „LULU” z niezrównaną Erną Moreną w roli głównej.

2-ga Loteria Klasyczna
 NA RZECZ TOWARZYSTW KULTURALNO-OŚWIATOWYCH
 komunikuje, że **Losy są już w sprzedaży**
Zarząd, Warszawa, Królewska 23.

d. 6 b. m. i zawierać będzie obok kilku innych enuncjacji urzędowych także reskrypt Rady Regencyjnej, powołujący do życia Radę Stanu oraz tekst zatwierdzonej już ordynacji wyborczej do tego ciała parlamentarnego. Pismo podpisować będzie szef biura prasowego, p. W. Baranowski.
 Jak nas informują wybory do Rady Stanu rozpoczną się dn. 28 b. m.

Z polityki chwili.
 (Korespondencja własna „Głosu Radomskiego”).
 Warszawa, w Lutym.
 (Nastroje w kierunku abstynencji. Zmiana poglądu. Zjazdy. Uchwały. Zastrzeżenia. Tylko Sejm może być ołafem ustawodawczym.)

wrześniowego Rada Stanu powinna się zająć przede wszystkim uchwaleniem ordynacji wyborczej sejmowej i postanowić o jaknajrybniejszym zwołaniu sejmu. Mając główny cel przed oczyma Rada Stanu ograniczy swą pozostałą działalność prawodawczą do tych spraw, których prędkie załatwienie okaże się niezbędnym do wprowadzenia w życie tymczasowej administracji krajowej.

Podobny wniosek uchwalilo Zjednoczenie Narodowe, natomiast zjazd Włościan, obeszany, nawiasem mówiąc bardzo licznie, poszedł dalej, w uchwale bowiem swojej w punkcie 3 pisze:

„Przyszła Rada Stanu, ze względu na jej charakter i sposób zwolania, ma za swe jedyne zadanie uchwalić ordynację wyborczą do Sejmu, natomiast nie może być uważana za przedstawicielstwo narodowe naszej dzielnicy”.

Natomiast partje lewicowe wstrzymały się — jak wiadomo — zupełnie od udziału w wyborach i prowadzą w kierunku tym silną agitację.

Jak widać więc entuzjazmu wyborczego niema, ale w imię zasady obrony tego, co obronić jeszcze można — Warszawa, a z nią i kraj postanowiły pójść do Rady Stanu.

Zastrzeżenia jakie poczyniono w kierunku Tymczasowej Rady Stanu i ograniczenia jej kompetencji do wypracowania regulaminu sejmowego, świadczy jaki charakter nadaje społeczeństwo przyszłej Radzie Stanu.

Czym więcę wejdzie ludzi mających istotne dobro kraju na celu — tym rezultat musi być lepszy.

Pod takimi oto auspiciami przyjmujemy Radę Stanu.

Tajemnice berlińskie.

Bolszewicy chcą przenieść anarchję do Polski.

Nagły przyjazd hr. Czernina, dr. Kuehlmana i Ludendorfa do Berlina wywołał — jak donosi prasa niemiecka — ogromne wrażenie w Berlinie, tym bardziej, że o zamiarze podobnej konferencji w Berlinie nikt nie wiedział. Konferencję w Berlinie uchwalone tedy niewątpliwie nagle, a przedmiotem obrad będą wypadki w Brze-

ciu Litewskim, co do których „Nordd. Allg. Ztg.” pisze że wobec tego, że liczyć się trzeba z faktem, iż bolszewicy stosować będą nadal taktykę obstrukcyjną w Brześciu Litewskim, należy zadać sobie pytanie, czy i o ile przywiązywać należy jeszcze wagę do zawarcia pokoju z Rosją północną, którą bolszewicy narażają na zupełną ruinę. Niemcy chcą wszystko uszyścić, aby zadokumentować wolę zawarcia pokoju, nie mogą jednak zgodzić się na to, aby Trocki wodził ich za nos.

Również wyraża „N. Fr. Presse” przekonanie, że kierownicy polityki Niemiec i Austro-Węgier rozpatrzą niewątpliwie dokładnie obecną sytuację polityczną a w szczególności wyniki dotychczasowych rokowań z Rosją. W każdym razie przedmiotem rokowań będzie także sprawa polska, stosunek Polski do mocarstw centralnych, w szczególności do Austro-Węgier.

Bolszewicy usiłują przenieść z Petersburga anarchję i terror do wszystkich dzielnic dawnej Rosji. Nie omieszkać tedy niewątpliwie podjąć prób przeszerzenia tego ruchu do krajów polskich. Mocarstwa centralne nie mogą na to patrzeć obojętnym okiem.

Prasa niemiecka patrzy na rokowania naogół pasywnie. Wyraża ona przypuszczenie że szanse pokoju z Rosją zmniejszyły się teraz, natomiast dobrze przedstawia się sprawa pokoju z Ukrainą. Mocarstwa centralne zachowają jednak prawdopodobnie dalej cierpliwość w rokowaniach z delegatami rosyjskimi.

Sprawy polskie.

„Monitor”.
 Pierwszy numer „Monitora rządowego”, organu rządu polskiego ukaże się w środę

Kronika wojenna i polityczna.

Zamordowanie generała Jaskiewicza.

Generał Jaskiewicz, dowódca 1-go polskiego rewolucyjnego pułku strzelców, zamordowany został przez bolszewików w ohydny sposób za to, że wojska jego odmówiły wystąpienia przeciwko Ukrainie.

Mobilizacja w Grecji.

„Hellenique” donosi, że królewski dekret powołuje 10 klas rezerwistów wojskowych okręgów Starej Grecji, oprócz okręgów Aten i Peloponezu. Terminy stawienia podzielone są dla powołanych na 18 dni.

Francja a Rosja.

Z powodu podróży posła bolszewików Kamieniewa do Paryża i Londynu oświadcza „Echo de Paris”, że dopóki w Brześciu toczą się rokowania o pokój, niema o tym co myśleć, ażeby rządy państw koalicji miały utrzymywać stosunki z Kamieniewem. Mężowie stanu koalicji będą ignorować Kamieniewa tak długo, aż bolszewicy przez zerwanie rokowań w Brześciu udowodnią, że solidaryzują się z koalicją.

Włoskie cele wojenne.

Wedle wiadomości z Paryża, konferencja koalicji, obradująca w Wersalu, nie powzięła uchwał w sprawie wspólnych celów wojennych. Jednakże Orlando, włoski delegat, zdołał przeforsować uchwałę, że Trydent i Trjst zostały uznane za równoprawne z Alzacją i Lotaryngją jako cele wojenne.

O interwencji Szwecji.

Zastępcy 49 pism zwrócili się do szwedzkiego ministra stanu i ministra spraw zagranicznych z życzeniem, aby Szwecja wzięła dobrowolnie udział w walce finlandzkich zwolenników pokoju z anarchją. Obaj ministrowie oświadczyli, że rząd stoi na stanowisku, iż oficjalne wkroczenie teraz nie mogłoby nastąpić.

WOJNA.

Komunikat urzędowy austriacki.
 5 lutego 1918 r.

Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.
 Zast. szefa szt. gen. von Höfer, m. p.

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. *Dość* Romualda Op., Ryszarda. *Jutro*: Jana z Matty W., Emiljana. *Wschód słońca* o godz. 7.36 *Zachód* o godz. 4.53. *Długość dnia* godz. 9 m. 17.

Kronika miejska.

Z „Klubu Społecznego”. Dzisiaj (czwartek), o godz. 8 wiecz w sali *Klubu Radomskiego*, Lubelska nr. 41, odbędzie się zebranie relacyjne dla członków Klubu, przyczym Zarząd Klubu Społecz. ma honor prosić za naszym pośrednictwem na zebranie to i członków Klubu Radomskiego.

Zebranie to odbędzie się dla tego wyjątkowo w gościnie użyczonej sali Klubu Radom. Klub Społeczny bowiem zmuszony był zmienić dotychczasowy lokal, nowego zaś mieszkania, wobec ogólnego braku w mieście, jeszcze nie posiada.

Nie wątpimy, że zebranie „Klubu Społecznego” zgromadzi licznych członków, którzy w ostatnich czasach tak mało interesują się sprawami klubowymi.

O filiję poczty. Otrzymujemy następujący głos z miasta: „Radom rozrastając się w kierunku wydłużonej linii, posiada jedną tylko pocztę na odległej ul. Warszawskiej. Wobec wzmożonego ruchu handlowego, jaki w ostatnich czasach u nas zapanował, niedogodność ta trapi coraz silniej tych wszystkich, którzy w codziennym życiu mają styczność z pocztą. Kurs bodajby z ul. Skaryszewskiej, końca Lubelskiej, Mowogrodzkiej, Foksalnej, Piaskowej i t. d. jest tak znaczny, że tamuje normalny bieg zajęć, na „spacer” bowiem na pocztę z wymienionych ulic, wraz z załatwieniem na poczcie potrzebnego interesu, trzeba stracić czasami i parę godzin.

Czyż mieszkańcy miasta nie mogliby poczynić odpowiednich starań o otwarcie filij pocztowej gdzieś w śródmieściu, w punkcie dostępnym dla ogółu mieszkańców.

Być może, że starania takie, siuszenie umotywowane i poparte, odniosłyby pożądaną skuteczną.

Dobry omen. Dziennikarze nie lubią odwoływać wiadomości przez siebie podanych. W tym jednak wypadku czynimy to z całą przyjemnością, prostując wiadomość zamieszczoną przez nas o rzekomej śmierci utalentowanej artystki teatru Czarnieckiego p. Bańkowskiej.

Wersja ta okazała się nieprawdziwą, p. Bańkowska bowiem żyje, cieszy się dobrym zdrowiem i jak zwykle zachwyca swoim tańcem, czego też życzymy jej w najdłuższe lata.

Podobno, że przedwczesna wiadomość o zgonie to dobry omen: niechże się prognostyk ten sprawdzi i na p. Bańkowskiej!

Rada Tow. Dobroczyń. w Radomiu zawiadomia, iż z zapisu ś. p. Adolfa Fricka obywatela miasta Radomia, wakuje zapomoga w kwocie rubli 5 dla służącego w Radomiu, bez różnicy płci, który na jednym miejscu najdłużej i odznacza się uczciwością i dobrym sprawowaniem. Reflektanci i reflektantki winni do dnia 20 lutego r. b. przedstawić Radzie Towarzystwa (Lubelska 46) odpowiednie świadectwa swych chlebodawców.

Brudy w sklepikach. Z wielu stron zwracają nam uwagę na brudy jakie panują w niektórych sklepikach spożywczych, szczególnie zaś żydowskich. Masło, wędliny, ser i t. d. wszystko leży to niczym nie przykryte, brane brudnymi rękoma, zawijane w papiery częstokroć podejmowane z podłogi.

Taki stan rzeczy obserwuje się również dobrze na ul. Lubelskiej jak i na Wale.

Pożądana jest aby ze względów prymitywnej bodajby higieny odpowiednio czynnik ukróciły panującą pod tym względem anomalję.

Skonfiskowana korespondencja. — W okupacji austriackiej organizacja sjonistyczna nie została zalegalizowana. Obecnie donoszą, że w Piotrkowie znaleziono u osoby prywatnej przywiezionej z Radomia, obfitą korespondencję hektograficzną sjonistycznego komitetu organizacyjnego, którą skonfiskowano, poczym wdrożono śledztwo.

Podwyższenie pensji. Firma J. K. Trzebiński przychyliła się do prośby swoich pracowników, podwyższając im wynagrodzenie w stosunku 25%.

Ze sceny i estrady.

„Hrabina”.

Ze względu na spóźnioną porę odkładamy obszerniejsze sprawozdanie z wczorajszego pierwszego przedstawienia zespołu kieleckiego pod dyr St. Szuczki do numeru następnego, zaznaczając narazie, że premjera wczorajsza zarówno ze względu wykonania artystycznego jak i reżyserskiego zdobyła sobie wstępnym bojem powodzenie.

Teatr reprezentował się jaknajlepiej. Dziś głośna i melodyjna operetka „Bal w operze”.

Przed zjazdem Sejmików.

Dzisiaj o godz. 4 po poł. w sali Magistratu odbędzie się walny zjazd Sejmików z ziemi Radomskiej. Jak już donosiliśmy ziemię Radomską podzielono na 5 okręgów wyborczych jeżeli więc dopiszą wszyscy delegaci, to liczba osób przybyłych spodziewana jest co najmniej na kilkadziesiąt.

Jutro o godz. 11 przed poł. odbędzie się zebranie wydziału wykonawczego.

W dniu 1-ym lutego wydział wykonawczy Sejmików odbył posiedzenie, na którym omawiano szereg spraw związanych z przyszłą działalnością Sejmików, przyczym wpłynął następujący wniosek:

„Wystąpić do władz okupacyjnych, aby stosownie do punktu 5 par. 9 przekazane były Sejmikom dochody z ustawowego monopolizowania sprzedaży artykułów pierwszej potrzeby, a to w celu oparcia dochodu Sejmiku, a tym samym jego działalności nie na przygodnych subwencjach lecz na stałych wpływach”.

Na zebraniu tym prezydent Przyłęcki zakomunikował, że w Lublinie utworzone zostało główne Biuro dla ujednolicenia działalności Sejmików.

Omówiono jeszcze szereg spraw natury gospodarczej i ustalono porządek zebrania wstępnego.

RAPTULARZYK.

„Miraż” „Kot”
Oto ot
Zjeżdża Melpomena,
„Odeon”
Uciech płon
Radomiaków wena.

„Csary” „Raj”
„Rzym” w to graj
„Europa” — smak...
Uciech sto
Radom to
Tylko... chleba brak!

Jot.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ

(Wieści i Korespondencje).

Białobrzegi.

(Korespondencja własna „Głosu Radomsk.”).

Pewną sensacją na miejscowym gruncie wywołała tu sprawa, która

oparla się o Sejmik Radomski. Oto mianowicie wójt miejscowy p. Pełkacki nabył plac gromadzki, do czego nie miał — wedle obowiązujących ustaw — żadnego prawa.

Wobec tego, że polubowne załatwienie sprawy okazało się niemożliwe, do Sejmiku Radomskiego wpłynęła zbiorowa skarga mieszkańców gm. Białobrzegi na nieprawne kupno, skutek zaś był taki, że transakcję tą wstrzymano.

Obecnie Białobrzegi oczekują z zaciekawieniem jak ostatecznie sprawa kupna owego placu zostanie załatwiona.

Z KRAJU.

Oryginalny zatarg.

Zarząd Tow. akcyjnego K. Scheiblera w Łodzi polecił rządcom domów rodzinnych zawiadomić wszystkich lokatorów tych domów, iż z powodu niepobierania komornego za lokale przez cały czas wojny wkłada się na owych lokatorów obowiązek, aby utrzymywali podwórza w porządku; nadto aby wykonywali porządki tam, gdzie im wskaże rzadca.

Tymczasem lokatorzy na propozycje zarządu firmy nie przystali, wobec czego zarząd Tow. postanowił z początkiem bieżącego miesiąca od wszystkich bez wyjątku lokatorów swych pobierać zapłatę za mieszkanie z góry.

Wille w rękach chłopów.

Pisma warszawskie donoszą:

W rozmaitych okolicach Warszawy, na letniskach, chłopci miejscowi dokonali w ostatnim czasie licznych transakcji przez zakup z rąk prywatnych willi, na własny użytek. Wzbogaceni chłopci, uprzykrzywszy sobie żywot w czworakach, zamieszkali w nowonabytych willach, które nie omieszkałi ozdobić pianinami, lustrami i t. d. Przykład nabywania willi przez chłopów podziałał na pozostałych tak, że teraz każdy z nich chciałby mieć własną willę.

Likwidacja kopalni Czeladź.

Pozostająca od dłuższego czasu pod zarządem przymusowym kopalnia Czeladź na Piaskach, zostanie zlikwidowana. Będzie ona sprzedana drogą licytacji.

Anglicy i Niemcy o Litwie.

„Every Man” umieszcza artykuł poświęcony Litwie. Autor zwraca uwagę na to, że Niemcy licząc się z utratą kolonii w Afryce i na Oceanie Spokojnym szukają ich na Litwie i w Kurlandji. Posiadanie tych krajów dałoby im jeszcze panowanie na Bałtyku. Koalicja musi temu przeszkodzić stwarzając neutralne państwo Litewskie oparte na gwarancjach międzynarodowych. Anglja, która tyle żywności importuje powinna umożliwić Litwie przystęp do Bałtyku. Jeżeli ujście Wisły potrzebne jest dla przyszłego Państwa Polskiego, to ujście Niemna powinno należeć do Litwy.

Inne pismo angielskie „Satur Dai Review” w artykule zatytułowanym „Równowaga na Bałtyku” pisze:

„Dzisiaj panują Niemcy, w przyszłości dużo zależeć będzie od Rosji, nie wiemy jednak co z rosyjskiego zamętów wyniknie. Jest jednakże drugi naród, który mógłby pomóc w stworzeniu ligi bałtyckiej. Może się dziwnym wydaje się mówienie o Polsce, ale była ona niegdyś silnym państwem z oknem na Bałtyk w Gdańsku, o wojowniczej ludności, której liczbę oceniają niektórzy na 40 milionów. Ale gdy się nawet najniższą cyfrę przy-

mie, wystarczy ona do zrobienia z Polaków pierwszorzędną potęgą. Niepodległa Polska ze swym starym portem na Bałtyku, mogłaby być tam czynnikiem nowej równowagi.

Znany polityk dr. Dietrich Schäffer umieszcza w piśmie „Unabhängige Nationalkorespondenz” artykuł pod tytułem: „Cele wojenne na Wschodzie”. Ustęp dotyczący Litwy brzmi: „północno-wschodni cypel Królestwa Polskiego, gub. Suwalska, ma ludność przeważnie litewską, południowo-wschodnia część gub. Chełmska — ukraińska, dlatego też w r. 1912 słusznie rząd rosyjski utworzył z tego odrębną gub. Chełmską. Suwalszczyzna musi tak ze względów narodowych, jak i militarne-geograficznych dołączyć do Litwy, która w ten sposób będzie krajem od Ejdkan aż do Berezyny, od Kurlandzkiej granicy aż do niziny Prypeci łącznie z nią. Chełmszczyzna musi być dołączona do Ukrainy. Kraj bałtycki i Litwa pójdą pod zawiadywanie niemieckie, Ukraina zaś — austriackie.

Z OSTATNIEJ POCZTY

(otrzymanej wczoraj wieczorem).

Wojna polsko-rosyjska.

Depesza iskrowa z dnia 2 lutego donosi, że Mohylew, główna kwatera rosyjskiego dowództwa wojennego armji, został zdobyty przez Polaków, a główny dowódca Krylenko z całym sztabem został ujęty.

Oficjalne wypowiedzenie wojny.

Havas donosi z Kijowa:

Komendant polskich wojsk zawiadomił oficjalnie główną kwaterę frontu wschodniego, że znajduje się w stanie wojennym z maksymalistami.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”.

Na sieroty w ognisku: zamiast bytności w „Mirażu” dn. 4/II Jadwiga Piłchowska 1 rb.

Na ochronkę: w myśl artykułu w „Głosie” № 16 rodzina W. Z. 30 koron.

Nasiona warzywne

WYPRZEDAŻ TAKOWYCH HURTOWO

M. Pikulski

Radom, Lubelska 49.

Świerzbę

nawet zadawnioną i z bolesnymi strupami, przyszczo, męczące śwędzenie leczy radykalnie, bezwonny „Krem od świerzby” wyrobu apteki Ed. Lipińskiego, Warszawa — Mokotów. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych Radomskich i okolicznych.

Oszczędna gospodyni wiejska

zna się dobrze na kuchni, wypiekaniu ciast wędlinach, zapasach spiżarnianych, hodowli trzody, drobiu i ogrodnictwie, przyjmie miejsce zaraz. Wiadomość ul. Sporna № 7, pracownia kapeluszy.

WDOWA INTELIGENTNA

w średnim wieku, podjęła się zarządu domem, opieki nad dziećmi, ewentualnie pomoc w gospodarstwie.

Oferty sub. „Wdowa” przyjmuje Administracja „Głosu”.

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 8-go Maja № 1, Skład — Zgodna № 6

Z ciągniętego drutu najlepsze
lampki oszczędnościowe

WERTEX.